

# **Dr David L. Mathewson, Teologia Nowego Testamentu,**

## **Sesja 7, Świątynia w Nowym Testamencie**

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To sesja 7, Świątynia w Nowym Testamencie.

Rozważaliśmy więc temat świątyni, przybytku i Edenu, które zebrałem ze względu na ich związek w Księdze Rodzaju i Starym Testamencie.

Zasugerowałem, że znaczenie świątyni, chociaż można by o niej wiele powiedzieć, jest takie, że dla naszych celów znaczenie jest takie, że świątynia lub przybytek jest miejscem zamieszkania Boga. Oznacza obecność Boga z Jego ludem. Świątynia i przybytek sięgają aż do Ogrodu Eden i demonstrują etapy wypełniania się Bożego zamiaru przywrócenia Jego sanktuarium i zamieszkania z Jego ludem w pierwszym stworzeniu z Księgi Rodzaju 1 i 2. Zaczynamy wtedy przyglądać się niektórym dowodom Nowego Testamentu, gdzie sam Jezus, w Ewangeliach, zaczyna wypełniać prawdziwy zamiar świątyni, manifestując obecność Boga wśród ludzi w stworzeniu.

Tak więc, to przez osobę Jezusa Chrystusa Bóg teraz mieszka ze swoim ludem. Obecność świątyni Bożej w przybytku jest teraz rezydentem w osobie Jezusa Chrystusa. To przez Jezusa Chrystusa Bóg teraz mieszka ze swoim ludem.

Chcę przyjrzeć się kilku innym tekstom w Nowym Testamencie, które nawiązują do obrazów świątyni lub przybytku, aby pokazać, że poprzez osobę Jezusa Chrystusa obecność Boga jest przybytkiem, a obecność świątyni jest teraz zamieszkała wśród Jego ludu. Ale zobaczymy również, że podobnie jak zobaczymy, że dzieje się to w przypadku innych tematów, nie jest to spełnione tylko w Jezusie Chrystusie, ale również spełnione w Jego naśladowcach, w Jego ludzie, w tych, którzy należą do Chrystusa. Tak więc, jak powiedzieliśmy i jak powtórzę wiele razy, większość z tych obietnic spełnia się przede wszystkim, lub większość z tych tematów spełnia się przede wszystkim w osobie Jezusa Chrystusa.

Po drugie, w drodze rozszerzenia, spełniają się one w naśladowcach, którzy należą do niego lub są z nim zjednoczeni. I z pewnością jest to prawdą w przypadku tematu świątyni. Pierwszym miejscem wykraczającym poza ewangelie i roszczenia Jezusa w księgach takich jak Ewangelia Mateusza i Jana, rozdział pierwszy i rozdział drugi, jest następne miejsce postoj, którym może być księga Dziejów Apostolskich.

I chcę powiedzieć coś bardzo krótko w ramach propozycji, ale nie chcę się nad tym rozwodzić, ponieważ istnieje wiele innych dowodów, niezależnie od tego, czy są one

ostatecznie dla Ciebie przekonujące, czy nie. Ale w rozdziale drugim Dziejów Apostolskich czytamy o tak zwanym dniu Pięćdziesiątnicy, lub narodzinach kościoła, jak niektórzy to nazywają. W rozdziale drugim Dziejów Apostolskich i dniu Pięćdziesiątnicy wszyscy naśladowcy Chrystusa są zgromadzeni w Jerozolimie na polecenie i instrukcje samego Jezusa w rozdziale pierwszym Dziejów Apostolskich.

I tak, jego uczniowie i naśladowcy są zgromadzeni w Jerozolimie, a Bóg wylewa swojego Ducha Świętego na ludzi, wypełniając Stary Testament, w szczególności rozdział drugi Księgi Joela, który Piotr cytuje, opisuje i broni tego, co dzieje się w dniu Pięćdziesiątnicy. Tak więc Bóg wylewa swojego Ducha na ludzi, a autor opisuje to tak, jakby języki ognia unosiły się nad nimi, a oni mówili językami. Teraz, w tej sytuacji, chociaż nie chcę wchodzić w szczegóły, jest to możliwe, jak argumentował Greg Beal w kilku artykułach i w swojej obszerniejszej książce teologicznej Nowego Testamentu, że Greg Beal argumentował, że rozdział drugi Dziejów Apostolskich i zstąpienie Ducha Świętego na ludzi to w rzeczywistości scena ze świątyni.

I argumentuje za obrazami świątyni. Śledzi języki ognia i kilka innych tematów i terminów w Dziejach Apostolskich, rozdział drugi, i łączy je z powrotem ze świątynią. A więc, jeśli tak jest, to Dzieje Apostolskie rozdział drugi już demonstrują, że lud Boży jest świątynią Boga, a teraz Duch Święty, obecność Boga, wypełnia lud, jego świątynię, podobnie jak widzieliśmy to w budowie przybytku w Ezechielu, rozdział 43, gdzie chwała Boża przychodzi i wypełnia świątynię.

Teraz znajdujemy obecność Boga poprzez ducha, być może wypełniając świątynię. Tak więc możliwe, że nawet w rozdziale drugim Dziejów Apostolskich widzimy już, że temat świątyni jest rozszerzany i rozszerzany, aby objąć lud Boży. I zobaczymy, że jest to rzeczywiście znaczący motyw w pozostałej części Nowego Testamentu, gdzie autorzy Nowego Testamentu, szczególnie Paweł, stosują obrazowanie świątyni lub język świątyni do samego ludu Bożego.

Chcę więc przejść dalej niż ten możliwy przykład z Dziejów Apostolskich, rozdział drugi. Możesz przeczytać A New Testament Biblical Theology Grega Beale'a i kilka rozdziałów tam na temat świątyni, gdzie twierdzi, że Dzieje Apostolskie rozdział drugi to scena świątyni. Ale chcę przejść stamtąd do literatury Pawłowej.

Możemy również wskazać na szereg tekstów w literaturze Pawłowej. Być może sam ogólny temat obecności Boga lub Jezusa wśród wierzących poprzez Ducha Świętego może przywoływać koncepcję świątyni, nawet jeśli język świątyni nie jest wyraźnie używany. Obecność Boga, obecność Jezusa w ludziach i obecność Ducha Świętego w jego ludziach, wszystko to może przywoływać język świątyni lub obrazowanie świątyni.

Albo pójść jeszcze dalej, fakt, że Chrystus jest ostateczną ofiarą dla odpuszczenia grzechów, którą znajdujemy w Liście do Hebrajczyków, ale nawet Paweł opisujący

Jezusa jako tego, który zapewnia odpuszczenie grzechów, przynajmniej domyślnie zakłada, że Jezus Chrystus zastępuje lub wypełnia świątynię. Odpuszczenie nie jest już związane ze świątynią i składaniem ofiar w świątyni, ale teraz odpuszczenie grzechów znajduje się wyłącznie w osobie Jezusa Chrystusa. Tak więc odniesienia do odpuszczenia grzechów i odniesienia do odpuszczenia przez Chrystusa mogą domyślnie przywoływać lub przynajmniej zakładać, że Jezus Chrystus jest wypełnieniem świątyni i ją zastępuje, ponieważ teraz odpuszczenie jest odnalezione i powiązane z osobą Jezusa Chrystusa.

Ale chcę przyjrzeć się bardziej szczegółowym tekstom w Nowym Testamencie i zacząć od literatury Pawłowej. Punktem wyjścia byłby prawdopodobnie 1 List do Koryntian, rozdział 3, wersety 16 i 17, jedno z bardziej znanych odniesień do świątyni w literaturze Pawłowej. I znowu, większość z nich, wszystkie te odniesienia będą odnosić się do samych ludzi jako do świątyni.

Ale w 1 Liście do Koryntian, rozdziale 3, wersetach 16 i 17 czytamy: Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeśli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg, bo świątynia Boga jest święta, a wy razem jesteście tą świątynią. Teraz, w tej części, Paweł wyraźnie zwraca się do swoich czytelników i ważne jest, aby zrozumieć, że jeśli moglibyście spojrzeć na tekst grecki, chociaż tekst angielski to zaciemnia, ale jeśli spojrzycie na tekst grecki, zaimki you i czasowniki są w liczbie mnogiej, odnosząc się do całego zgromadzenia lub odnosząc się do samych ludzi.

Tak więc nie jest to indywidualne stwierdzenie, że moje ciało jest świątynią Ducha Świętego, ale jest to oświadczenie korporacyjne, w którym Paweł odnosi się do całego kościoła, do całości wierzących w Koryncie jako do świątyni. Tak więc kościół w Koryncie jest świątynią. Więcej języka świątynnego można znaleźć również w wersecie 12.

Jeśli mogę zacząć czytać werset 10, dzięki łasce, którą Bóg mi dał, położę fundament. To może być również język świątynny. Położyłem fundament jako mądry budowniczy, a ktoś inny na nim buduje.

Ale każdy niech buduje z troską, bo nikt nie może położyć innego fundamentu oprócz tego, który jest położony, a którym jest Chrystus. Jeśli ktoś buduje na tym fundamencie ze złota, srebra, kamieni szlachetnych, drewna, siana lub słomy, jego dzieło zostanie pokazane jako to, czym jest. I chcę zwrócić uwagę na ten język złota, srebra i kamieni szlachetnych.

Raz jeszcze, zarówno w Starym Testamencie, jak i w żydowskiej literaturze apokaliptycznej i gdzie indziej, złoto i kamienie szlachetne są kojarzone z budową świątyni. Wystarczy przeskoczyć do Objawienia 21, na przykład, gdzie, jak zobaczymy później, Nowe Jeruzalem jest w rzeczywistości opisane jako świątynia, a język

świątynny jest brany i stosowany do Nowego Jeruzalem. Ale jak być może dobrze wiesz, w rozdziale 21 Objawienia Jan opisuje świątynię Nowego Jeruzalem jako składającą się ze złota i kamieni szlachetnych.

Tak więc cały ten język razem, język fundamentu, język kamieni szlachetnych, złota i kamieni szlachetnych, a następnie wyraźne odniesienie w wersach 16 i 17 1 Koryntian 3 do kościoła jako świątyni sugeruje, że lud Boży jest teraz świątynią. Teraz, można powiedzieć, że, cóż, to jest po prostu metafora, autorzy porównujący kościół do świątyni. To jest możliwe.

Gdybym miał się opierać tylko na tym tekście, można by dojść do wniosku, że Paweł po prostu używa metafory. Myślę, że niektóre komentarze faktycznie do tego dochodzą. Ale kiedy spojrzysz na to, co robi Paweł, zwłaszcza w innych miejscach Księgi 1 Koryntian, na jego poleganie na Starym Testamencie, co robi w 2 Koryntian z motywem świątyni, gdzie wyraźnie łączy go z obietnicami Starego Testamentu, myślę, że trudno jest po prostu dojść do wniosku, że Paweł używa świątyni tylko jako metafory i porównuje kościół do świątyni.

Zamiast tego myślę, że Paweł sugeruje, zwłaszcza w świetle szerszego kanonu i tego, co robi gdzie indziej w 1 i 2 Liście do Koryntian, że kościół teraz wypełnia prawdziwy zamiar świątyni. To, co Bóg zamierzył w świątyni, teraz osiąga swój punkt kulminacyjny i wypełnienie w kościele, ludzie Bożym. To, co proroczy tekst, podobnie jak Ezechiel, przewidywał, przywrócona świątynia, w której Bóg zamieszka ze swoim ludem, teraz zaczyna znajdować wypełnienie, nie tylko w Jezusie Chrystusie, Jana 1, ale teraz w jego kościele, w jego naśladowcach, którzy są prawdziwą świątynią Boga.

W rzeczywistości prawdopodobnie wiele zobowiązań etycznych i standardów etycznych w pozostałej części 1 Listu do Koryntian opiera się na założeniu, że kościół jest świątynią. Na przykład w rozdziale 6 1 Listu do Koryntian wezwanie do dążenia do czystości i wyrzucenia niemoralnego brata wydaje się opierać na idei, że kościół jest świątynią. Tak jak czystość była związana ze świątynią, a świętość była związana ze świątynią w Starym Testamencie, tak teraz Paweł, rozumiejąc kościół jako prawdziwą świątynię i nową świątynię Boga, również wzywa go do dążenia do czystości i świętości.

Tak wiele etycznych napomnień w pozostałej części Koryntian prawdopodobnie wynika z faktu, że Paweł wyobraża sobie kościół jako świątynię, a teraz wzywa do jego czystości i świętości. Tak więc 1 Koryntian 3:16-17 wydaje się być przykładem Pawła biorącego obraz świątyni ze Starego Testamentu i teraz stosującego go do kościoła, nie tylko jako metaforę, ale także widzącego kościół, lud Boży, teraz jako prawdziwą świątynię, teraz jako wypełnienie tego, co Bóg zamierzył w świątyni na pierwszym miejscu, a mianowicie, że Bóg zamieszka ze swoim ludem. 2 Koryntian rozdział 6, aby pozostać w literaturze korynckiej tylko przez chwilę, 2 Koryntian rozdział 6 i 16-18, przeczytaliśmy już kilka tekstów w tej sekcji i przyjrzelśmy się

rozdziałowi 5, 17 w związku z nowym stworzeniem, ponownie pokazując, że tak wiele z tych koncepcji jest ściśle powiązanych.

W rzeczywistości, zobaczymy później w Objawieniu 21, że nowa świątynia Jerozolima pojawia się w nowym stworzeniu, więc trudno jest całkowicie oddzielić niektóre z tych tematów. Ale w przypadku 2 Koryntian 6:16-18, jaka jest zgoda między świątynią Boga a bożkami? Zauważamy bowiem ponownie liczbę mnogą, Paweł odnosi się do siebie i kościoła w Koryncie, ponieważ jesteśmy świątynią żywego Boga. Teraz można by się zatrzymać i pomyśleć, cóż, znowu, czy Paweł nie mógłby po prostu użyć świątyni jako metafory, aby opisać kościół? Kościół jest świątynią i jest używany po prostu jako rodzaj symbolu lub metafory.

Cóż, tak, to prawda, ale zauważ, że Paweł uzasadnia swoje twierdzenie, zaczynając od cytowania tekstu ze Starego Testamentu. Pierwszy w wersecie 16 jest dość wymowny: Będę z nimi mieszkał i chodził pośród nich, będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem, co jest prawdopodobnie połączonym cytatem z Ezechiela rozdział 37 i wersetów 26 i 27, ale także z Księgi Kapłańskiej rozdział 26 i wersetów 11 i 12. Cytat z Księgi Kapłańskiej jest w kontekście przybytku, Boga mieszkającego ze swoim ludem w przybytku.

Fragment Ezechiela 37 jest w kontekście Boga, pojawia się tuż przed sekcją, którą już omówiliśmy i omówimy ponownie, rozdziały 40-47, które opowiadają o odnowionej świątyni. Na przykład w rozdziale 26 Księgi Kapłańskiej chcę, abyście zwrócili uwagę na język i formułę przymierza; zajmiemy się przymierzem jako następnym, ale formuła przymierza, którą podejmuje Paweł, rozdział 26 Księgi Kapłańskiej, autor mówi: Umieszczę moje mieszkanie pośród was i nie będę się wami brzydził. Będę chodził pośród was i będę waszym Bogiem, a wy będziecie moim ludem.

Ponownie, w kontekście Izraela, ustanawiając przybytek i mieszkając z Bogiem przez przybytek. Następnie, rozdział 36 Księgi Ezechiela używa bardzo podobnych, niemal identycznych sformułowań, które ponownie kontynuują opis Ezechiela odnowionej, odbudowanej i odnowionej świątyni. Rozdział 37 Księgi Ezechiela i wersety 26 i 27.

Ponownie, nowa formuła przymierza odnosiła się do Boga mieszkającego ze swoim ludem. Mówi, że zawrę z nimi przymierze pokoju. Będzie to wieczne przymierze.

Ustanowię ich i powiększę ich liczbę. I umieszczę moje sanktuarium pośród nich. Sanktuarium zostanie wtedy opisane w 40 do 47.

Moje mieszkanie będzie z nimi i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. Teraz Paweł łączy te dwa w rozdziale szóstym i wersecie 16 drugiego Listu do Koryntian, kiedy mówi, bo jesteśmy świątynią Boga żywego, jak Bóg powiedział do, do, aby to wyjaśnić i uzasadnić, mówi, będę z nimi mieszkał i chodził pośród nich. Będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.

Tak więc Paweł uzasadnia fakt, że są oni tą świątynią, cytując dwa teksty odnoszące się do przybytku i odnowionej świątyni w rozdziale 37 Księgi Ezechiela. Następnie kontynuuje i faktycznie cytuje dwa kolejne teksty ze Starego Testamentu. Dlatego wyjdźcie od nich i oddzielcie się, mówi Pan, nie dotykajcie niczego nieczystego, a Ja was przyjmę.

A potem będę wam werset 18. Będę wam ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami, mówi Pan Bóg wszechmogący. Więc myślę, że w tej części autor Paweł cytuje ze Starego Testamentu, aby wykazać fakt, że te teksty ze Starego Testamentu, Księga Kapłańska rozdział 26, a następnie nawet teksty prorockie, szczególnie Ezechiel 37, znajdują teraz swoje urzeczywistnienie i wypełnienie w kościele Jezusa Chrystusa.

Zauważcie też, że to wszystko dzieje się w kontekście świętości. Tak więc raz jeszcze, koncepcje czystości i świętości, które były związane ze starotestamentowym przybytkiem i świątynią, są teraz przeniesione do nowej świątyni, którą jest kościół. Tak więc nie jest to tylko metafora, ale wypełnienie starotestamentowego motywu świątyni, a nawet eschatologicznej świątyni w Ezechielu 37.

W rzeczywistości później w tej sekcji autor odniesie się do obietnic Boga. Teraz, gdy mamy obietnice Boga, opierają się na tych obietnicach, więc raz jeszcze Paweł widzi prawdopodobnie odniesienie do tych tekstów ze Starego Testamentu. Tak więc Paweł widzi te obietnice, takie jak ustanowienie przez Boga swojego sanktuarium, swojego zamieszkania z ludźmi, teraz spełnione, nie w fizycznym budynku lub strukturze, ale teraz spełnione w samym ludzie Boga.

Tak więc oba teksty korynckie, oba teksty korynckie wydają się świadczyć, myślę, i to zostanie potwierdzone przez przyjrzenie się również innym fragmentom, ale wydaje się być dowodem, że Paweł widzi intencję ustanowienia fizycznej świątyni w Starym Testamencie, a także oczekiwania eschatologicznej świątyni, które teraz spełniają się w ludziach, w kościele. Więc może odnosić się do kościoła jako do świątyni Boga. I znowu, nawet 2 Koryntian 6 uzasadnia to i wyjaśnia to przez odniesienie do samego Starego Testamentu.

Następnym punktem zatrzymania jest rozdział 2 Listu do Efezjan i wersety od 20 do 22. I ponownie, przyjrzelśmy się już niektórym z tych tekstów i będziemy to robić w innych kontekstach związanych z innymi tematami. Ale rozdział 2 Listu do Efezjan, od 20 do 22, znajduje się pod koniec sekcji, w której dzieją się co najmniej dwie rzeczy.

Jest wiele rzeczy, ale dwie, które chcę podkreślić, to to, że Paweł argumentuje za jednością Żydów i pogan, którzy teraz stają się jedną ludzkością. Ta jedność jest demonstrowana przez Boga, który bierze dwie wcześniej odrębne grupy, etnicznie i religijnie, a teraz łączy je w jedną nową ludzkość, jak mówi Paweł, w Chrystusie Jezusie. To przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa bariera między nimi

została zburzona, a teraz Chrystus stworzył pokój między Żydami i poganami, łącząc ich w jedno ciało, jedną nową ludzkość, Kościół.

Drugą rzeczą jest to, że Paweł opiera to na aluzjach do Starego Testamentu, zwłaszcza Księgi Izajasza. Teraz, nigdzie Paweł nie cytuje wyraźnie Starego Testamentu w rozdziale 2 Listu do Efezjan. Jedną z rzeczy, jako rodzaj dygresji, jedną z rzeczy, które miały miejsce przez ostatnie około 20 lat, jest odnowione badanie użycia Starego Testamentu w Nowym Testamencie, które uznało znaczenie Starego Testamentu za coś o wiele większego niż tylko to, gdzie autorzy Nowego Testamentu cytują go, mówiąc rzeczy takie jak, miało to miejsce, aby wypełnić to, co zostało powiedziane w proroku Izajaszu, lub jak jest napisane, lub coś w tym stylu, jak można znaleźć w rozdziale 2 Ewangelii Mateusza i innych tekstach, takich jak widzieliśmy w 2 Liście do Koryntian 6. Zamiast tego, czasami autorzy biorą tekst Starego Testamentu i język Starego Testamentu i wplatają je w swoją pracę bez sygnalizowania tego, mówiąc, że jest to w rzeczywistości wypełnienie tego, lub miało to miejsce, aby wypełnić to, lub po prostu tak, jak jest napisane. Zamiast tego po prostu wezmą ten język i wplecą go do swojego dyskursu, do swojej mowy.

I to właśnie dzieje się w rozdziale 2 Listu do Efezjan. A kiedy autorzy to robią, nie jest to czasem mniej znaczące niż wtedy, gdy faktycznie to cytują. W rozdziale 2 Listu do Efezjan Paweł faktycznie wplata szereg pojęć i konkretnych odniesień do fragmentów w swój własny język. Tak więc rozdział 2 Listu do Efezjan zaczyna się w wersecie 11. Pozwólcie, że przeczytam jeszcze raz kilka z tych fragmentów, abyście mieli obraz.

Na przykład w 11 i 12 są już konkretne odniesienia do Starego Testamentu. Dlatego pamiętajcie, że dawniej wy, którzy byliście poganami z urodzenia i nazywani nieobrzezanimi przez tych, którzy nazywają siebie obrzezaniem. Więc jest jasny język Starego Testamentu.

Wiersz 12, pamiętajcie, że w tamtym czasie byliście oddzieleni od Chrystusa, wyłączeni z obywatelstwa w Izraelu i obcy przymierzom obietnicy. Przeczytaliśmy już te wersety, ale zwróćmy uwagę na konkretne odniesienia do koncepcji Starego Testamentu. Ale potem autor kontynuuje i mówi o tym, że teraz w Chrystusie Jezusie wy, którzy jesteście daleko, zostaliście przybliżeni.

Ten daleki i bliski język znów pochodzi wprost z Księgi Izajasza. Werset 14, bo On sam jest naszym pokojem. Język pokoju, Izajasz 52 i gdzie indziej, język pojednania, czyniący z dwójga jedno nowe człowieczeństwo, pojęcie nowości.

Ten język pochodzi wprost z Księgi Izajasza. Tak więc Paweł wykorzystuje teksty pochodzące z Księgi Izajasza, które odnoszą się do przywrócenia ludu Bożego. Teraz, aby odnieść się do zjednoczenia Żydów i pogan w jedną nową ludzkość, którą jest Kościół, który teraz ma równy dostęp do ludu Bożego.

Zatem zdaniem Pawła połączenie Żydów i pogan, zjednoczenie Żydów i pogan w jedną nową ludzkość, jest wypełnieniem Starego Testamentu, szczególnie programu odnowy Izajasza, który opisuje, szczególnie w rozdziałach od 40 do 66. Ta litania aluzji do Starego Testamentu i długi opis Pawła tego, co Chrystus uczynił, aby wypełnić proroctwo Izajasza, jednocząc Żydów i pogan w jedną nową ludzkość przez krzyż Jezusa Chrystusa i przynosząc pokój, osiąga punkt kulminacyjny w tym nawiązaniu w wersetach od 20 do 22. Właściwie cofnę się i przeczytam werset 19, ponieważ jest to właściwy początek tej końcowej jednostki.

Dlatego wy, zwłaszcza poganie, jego czytelnicy, nie jesteście już obcymi i przybyszami, ale jesteście współobywatelami ludu Bożego, a także członkami jego domu, zbudowanymi na fundamencie apostołów i proroków, którego kamieniem węgielnym jest sam Jezus Chrystus. Teraz posłuchajcie tego. Jak dotąd wydaje się to być tylko ogólnym obrazowaniem budynku.

Chociaż twierdziłbym, że odniesienie do fundamentu w rozdziale 20 jest prawdopodobnie w wersecie 20, przepraszam, rozdział drugi jest prawdopodobnie obrazem świątyni, ponieważ teraz, w wersecie 21, w Nim, w Chrystusie, cała ta budowla jest zespolona i powstaje, aby stać się świątą świątynią w Panu. A w Nim wy dwoje jesteście budowani razem, aby stać się mieszkaniem, w którym Bóg mieszka przez swego ducha. Innymi słowy, wtedy, podobnie jak widzieliśmy w pierwszym i drugim liście do Koryntian, Paweł postrzega kościół jako świątynię, jako świątynię czasów ostatecznych, która teraz jest mieszkaniem Boga, gdzie sam Bóg przebywa przez swego Ducha Świętego.

A apostołowie i prorocy są fundamentem tej świątyni. W rzeczywistości język fundamentu jest spójny z tym, co można znaleźć w innej literaturze żydowskiej. Na przykład społeczność Qumran i Zwoje znad Morza Martwego opisują społeczność jako świątynię.

Oni również używają języka świątynnego i opisują swoich członków założycieli, kluczowych członków społeczności, jako fundament świątyni. Teraz społeczność Qumran nadal oczekiwała fizycznie odbudowanej świątyni, ale w międzyczasie zastosowali również język świątynny do siebie i widzieli swoich kluczowych członków założycieli jako fundament społeczności i świątyni. Więc teraz Paweł robi coś podobnego, nazywając apostołów i proroków fundamentami tej świątyni, świątyni, która jest teraz budowana i która nie składa się z dosłownych kamieni i bloków budowlanych, ale teraz składa się z członków, którzy stanowią tę świątynię, w której Bóg mieszka przez swojego Ducha Świętego.

Ale potem autor, cytując Izajasza rozdział 28 i werset 16, nie cytując, ale nawiązując do Izajasza raz jeszcze, 28:16, nazywa Jezusa Chrystusa głównym kamieniem węgielnym. Tak więc Chrystus, chociaż apostołowie i prorocy są fundamentem tej



struktury, Jezus jest głównym kamieniem węgielnym. On jest kamieniem węgielnym, który trzyma to wszystko razem.

A potem jesteśmy zbudowani na tym wszystkim. Lud Boży, członkowie wszystkiego tego, stają się świętą świątynią, w której Bóg mieszka przez swego Ducha. Więc raz jeszcze, to odniesienie do kościoła jako świątyni nie wydaje się być po prostu językiem metaforycznym, którego świątynie używają tylko jako metafory do opisu kościoła, chociaż to robi.

Ale argumentowałbym, opierając się na odniesieniu do tekstów ze Starego Testamentu, szczególnie z Księgi Izajasza i Izajasza 28-16, gdzie Jezus Chrystus jest głównym kamieniem węgielnym, że ten tekst i inne teksty ze Starego Testamentu w całym rozdziale 2 dowodzą, że kościół jest postrzegany przez Pawła jako wypełnienie Starego tekstu prorockiego. Teraz kościół, a nie fizyczna świątynia, jest miejscem zamieszkania Boga. Obecność świątyni przybytku Boga ze swoim ludem jest teraz wypełniana, nie w fizycznej strukturze, ale teraz w samym ludzie Boga, gdzie Bóg mieszka przez swojego Ducha.

W rzeczywistości, jeśli mogę odwołać się do jeszcze jednego tekstu w Liście do Efezjan, który moim zdaniem ta koncepcja pomaga rozjaśnić, to zwróćmy się do rozdziału 5 i wersetów 18-20 Listu do Efezjan. Rozdział 5 Listu do Efezjan i wersety 18-20. To tekst, do którego często się odwołuje, zwykle czytany bardzo indywidualnie, i porozmawiamy o tym za chwilę.

Ale zaczynając od wersetu 18, nie upijajcie się winem, które prowadzi do rozwiązłości. Zamiast tego bądźcie napełnieni Duchem, rozmawiając ze sobą w psalmach i hymnach i pieśniach z Ducha, śpiewając i grając w waszych sercach dla Pana, zawsze dziękując Bogu Ojcu za wszystko w imię naszego Pana Jezusa Chrystusa. A potem werset 21 prawdopodobnie należy również do tego, poddając się sobie nawzajem z bojaźni dla Chrystusa.

Teraz, co chcę zrobić, to nie chcę przyglądać się każdemu szczegółowi w tej sekcji, ale chcę przyjrzeć się temu wyrażeniu i napełnić się Duchem. Jak powiedziałem, zazwyczaj jesteśmy skłonni traktować to indywidualistycznie, że Duch Boży napełnia mnie i kontroluje mnie, i w przeciwieństwie do wina kontrolującego mnie i napełniającego mnie i upijania się winem, teraz muszę pozwolić Duchowi Bożemu napełnić mnie indywidualnie, abym mógł wydawać owoce Ducha i żyć takim życiem, jakiego pragnie Bóg. I znowu, z pewnością nie chciałbym kwestionować tej idei, ale chcę zadać pytanie, czy to właśnie mówi Paweł.

Zastanawiam się, czy nie powinniśmy czytać tego bardziej korporacyjnie i czy nie powinniśmy czytać tego w świetle Efezjan rozdział 2, tekstu, który właśnie omawialiśmy. W rzeczywistości, raz jeszcze, nakaz tutaj, aby być napełnionym, jest liczbą mnogą, a oczywiście, jeśli Paweł przemawia do grupy, użyłby liczby mnogiej, a

nie tylko pojedynczej, ale prawdopodobnie Paweł odnosi się bardziej korporacyjnie do całego kościoła. I myślę, że kiedy prosi kościół, aby został napełniony, myślę, że odnosi się do kościoła raz jeszcze jako do świątyni.

Zauważ również ten język mówienia do siebie nawzajem w psalmach i hymnach oraz duchowych psalmach; wydaje się, że umieszcza te instrukcje w kontekście kościoła zgromadzonego na nabożeństwie, a nie tylko tego, co jednostki robią w swoich domach. Więc myślę, że Paweł mówi, że kościół jest świątynią, którą Bóg wypełnia swoim Duchem. Więc to raz jeszcze odnosi się do obecności świątyni.

W rzeczywistości, jeśli wrócimy do Starego Testamentu raz jeszcze, ta idea wypełnienia, wypełnienia świątyni przez Boga, wydaje się być tym, co jest tutaj obecne. Na przykład jeden tekst, który czytamy, Ezechiel rozdział 43, w odniesieniu do odnowionej, przywróconej świątyni, po tym, jak Ezechiel widzi strukturę świątyni i zostaje oprowadzony po niej i mierzy ją. W rozdziale 3 w końcu widzi chwałę Boga.

W wersecie 2 Ezechiela 43, werset 2, widziałem chwałę Boga Izraela nadchodzącą ze wschodu i weszła do świątyni. I zauważ, co mówi w wersecie 5, wtedy Duch uniósł mnie i zaprowadził do wewnętrznego dziedzińca, a chwała Pana wypełniła świątynię. Więc myślę, że język wypełnienia tutaj w rozdziale 5 jest językiem świątyni.

Paweł mówi, że chce, aby kościół był świątynią Boga, w której Bóg mieszka, a Bóg wypełnia ją swoją chwałą i swoim Duchem. Oczywiście, jak to działa, widać w otaczających rozdziałach; w rozdziałach 5 i 6 znajdujemy etyczne implikacje tego, co oznacza bycie świątynią Boga, jak to wygląda i jak kościół demonstruje, że jest świątynią Boga. Ale raz jeszcze, myślę, że powinniśmy przestać czytać to wyłącznie indywidualistycznie i ponownie, prawdopodobnie powinniśmy czytać to w świetle rozdziału 2, w którym kościół dorasta, aby stać się świętym mieszkaniem, świątynią, w której Bóg mieszka przez swojego Ducha.

Teraz ponownie znajdujemy kościół jako świątynię, którą Bóg wypełnia swoim Duchem. Więc myślę, że w tych sekcjach Paweł konsekwentnie używa obrazów świątyni, nie tylko jako wygodnej metafory lub porównania, ale Paweł używa obrazów świątyni, aby wyrazić wypełnienie starotestamentowej świątyni, intencje dla fizycznej świątyni i prorocze oczekiwania odnowionej świątyni są teraz realizowane i spełnione w ludzie Bożym, kościele. To znaczy, to, co świątynia oznaczała, obecność Boga z Jego ludem, Bóg mieszkający ze Swoim ludem, jest teraz realizowane z Bogiem mieszkającym, Bogiem napełniającym przez Swojego Ducha Świętego, Swojego ludu, kościoła.

Żyd i miasto są teraz zjednoczeni jako jedno ciało w Chrystusie. Niektórzy ludzie, co ciekawe, w świetle tego, rozmawiali o tym i pytali, czy będzie trzeci okres świątyni. Mamy na myśli pierwszą świątynię, a następnie drugi okres świątyni, świątynię Heroda, która została zniszczona w 70 r. n.e.

Czy będzie okres trzeciej świątyni? I moja sugestia jest taka, że tak, jest. Już jest. Kościół jest teraz trzecią świątynią.

Lud Boży, złożony z Żydów i pogan, w wypełnieniu obietnic Starego Testamentu, jest teraz trzecią świątynią, w której Bóg zaczyna mieszkać ze swoim ludem. Ale zobaczymy, że to tylko nie to, co już. Nadal istnieje wymiar nie-jeszcze.

Świątynia nie jest w pewnym sensie ukończona. Ostateczne urzeczywistnienie i ostateczne wypełnienie znajdujemy w nowym stworzeniu w Objawieniu 21 i 22, które omówimy później. Chcę jednak wyjść poza literaturę Pawła i krótko omówić dwa inne teksty.

Jeden z nich znajduje się w rozdziałach od 8 do 10 Listu do Hebrajczyków, gdzie w tej sekcji autor, przez całą księgę, autor demonstruje wyższość Chrystusa nad starym systemem przymierza. I nie chodzi o to, że samo stare przymierze było wadliwe i że to plan A nie zadziałał, więc Bóg musiał wprowadzić plan B. Ale autor Listu do Hebrajczyków demonstruje, że Jezus Chrystus jest tym, na co wskazywał stary system przymierza. I tak doprowadził go do wypełnienia.

Dlaczego więc czytelnicy chcą wrócić do czegoś innego? W długiej sekcji w rozdziałach od 8 do 10 autor długo argumentuje, że Jezus Chrystus zastępuje i wypełnia cały starotestamentowy system ofiarniczy. Tak więc teraz odpuszczenie grzechów znajduje się w Jezusie Chrystusie, a nie w starotestamentowym przybytku lub świątyni. Na przykład w rozdziale 8 Listu do Hebrajczyków, i jeszcze raz, przeczytam tylko kilka sekcji, abyście mieli pojęcie, co autor ma na myśli.

W rozdziale 8 Listu do Hebrajczyków, wersetach od 1 do 6, autor mówi, że teraz głównym punktem tego, co mówimy, jest to, że nie mamy takiego arcykapłana, który zasiadł po prawicy tronu Majestatu, albo mamy takiego arcykapłana, którym jest Jezus Chrystus, który zasiadł po prawicy tronu Majestatu w niebie i który służy w świątyni, prawdziwym przybytku zbudowanym przez Pana, a nie przez ręce ludzkie, to jest ziemskim przybytkiem lub świątynią. Każdy arcykapłan jest ustanawiany, aby składać dary i ofiary, więc konieczne jest, aby ten jeden, ten arcykapłan, to jest Jezus, miał coś do złożenia. Gdyby był na ziemi, nie byłby kapłanem, ponieważ są już kapłani, którzy składają dary przepisane wszystkim.

Służą w sanktuarium, które jest jedynie kopią i cieniem tego, co jest w niebie. Dlatego Mojżesz został ostrzeżony, gdy miał zbudować przybytek, aby upewnić się, że wszystko uczynisz według wzoru, który pokazałeś na górze. Jednakże w rzeczywistości służba, którą otrzymał Jezus, jest tak samo wyższa od ich, jak przymierze, którego jest pośrednikiem, jest wyższe od starego, ponieważ nowe przymierze jest ustanowione na lepszych obietnicach.

Teraz kwestia przybytku i świątyni jest również powiązana z przymierzem, tematem, którym zajmujemy się po świątyni. Jeśli przeskoczysz do następnego rozdziału, rozdziału 9 i wersetów 11 i 12, na przykład, ale kiedy Chrystus przyszedł jako arcykapłan dóbr, które są już tutaj, przeszedł przez większy i doskonalszy przybytek, który nie jest uczyniony rękami ludzkimi. To znaczy, że nie jest częścią tego stworzenia.

Nie wszedł za pomocą krwi kozłów i cielców, jak to czynili kapłani i ziemski przybytek i świątynia, ale wszedł do najświętszego miejsca raz na zawsze przez własną krew, uzyskując w ten sposób wieczne odkupienie. Zauważ więc w tych wersetach, że Jezus Chrystus teraz przynajmniej czyni trzy rzeczy, które są ważne w tych tekstach. Jest wiele rzeczy, ale chcę je po prostu podkreślić w odniesieniu do świątyni.

Przede wszystkim, Jezus jest teraz wyższym kapłanem. Jezus teraz funkcjonuje i wypełnia starotestamentowe kapłaństwo jako kapłan, który teraz wchodzi do miejsca świętego, niebiańskiego i składa ofiarę, która jest teraz jego własną krwią, która uzyskuje i zabezpiecza wieczne odkupienie dla ludzi. Tak więc raz jeszcze, autor argumentuje, że odkupienie i odpuszczenie grzechów znajdują się teraz nie w fizycznej świątyni i przybytku, ale w osobie Jezusa Chrystusa.

Tak więc Jezus Chrystus jest kapłanem, który służy w przybytku. Po drugie, chcę, abyście zauważyli, że Jezus Chrystus służy w przybytku, który jest większy i niebiański, a nie ziemski. Ziemski jest opisany jako jedynie typ, kopia lub cień rzeczywistości prawdziwej świątyni przybytku, która jest w i jest świątynią, której teraz służy Chrystus.

To jest świątynia przybytku, w której Chrystus wchodzi teraz do miejsca najświętszego, aby złożyć ofiary dla odpuszczenia grzechów. Trzecia rzecz, o której już wspominałem w związku z tymi dwoma punktami, to sugestia, że odpuszczenie jest teraz związane nie z fizycznym przybytkiem, nie z fizyczną świątynią, ale z Jezusem Chrystusem, który służy w niebiańskim sanktuarium. Tak więc sam autor Listu do Hebrajczyków zaczyna argumentować za pozornie tymczasową naturą fizycznego przybytku i świątyni, ale że została ona teraz przyćmiona przez przyjście Jezusa Chrystusa.

Odpuszczenie grzechów nie jest już związane z ludzkimi kapłanami i ziemskim przybytkiem i świątynią, ale teraz odpuszczenie grzechów jest związane z naszym niebiańskim kapłanem, chociaż autor nadal twierdzi, że on również jest człowiekiem, ale naszym niebiańskim kapłanem, którym jest Jezus Chrystus, który teraz składa siebie w ofierze i służy w niebiańskiej świątyni, której ziemską jest jedynie modelem lub wzorem. Tak więc raz jeszcze, argument autora nie polega tylko na tym, że plan A nie zadziałał, więc Bóg go porzucił i zastąpił czymś innym, ale że język modelu, wzoru lub cienia wydaje się sugerować, że ziemski przybytek i świątynia wskazywały już na coś większego. Nigdy nie miały być trwałymi wyrazami środków, których Bóg użyje,

aby poradzić sobie z ludzkim grzechem, ale przybytek i świątynia miały być jedynie cieniem lub zapowiedzią czegoś większego.

A autor argumentu Hebrajczyków twierdzi, że coś większego jest teraz tutaj w osobie Jezusa Chrystusa. Stary Testament przybytku i świątyni wskazywały na większą rzeczywistość Boga mieszkającego ze swoim ludem i Boga zajmującego się grzechem, aby mógł zamieszkać ze swoim ludem w osobie Jezusa Chrystusa. Tak więc raz jeszcze Hebrajczycy, co ciekawe, nie mówią, przynajmniej w tych fragmentach, głównie w kategoriach ludzi będących świątynią, ale wydają się mówić w kategoriach Jezusa Chrystusa, zgodnie z celem autora w całej księdze, gdzie Jezus jest postrzegany jako spełniający i wyższy od różnych osób, miejsc i instytucji Starego Testamentu.

Teraz Jezus Chrystus jest postrzegany jako wypełnienie świątyni i tego, co działo się w świątyni, całego systemu ofiarniczego, całego przymierza i Bożego zamiaru i celu w przybytku i świątyni, fizycznej, które teraz znajdują swoje wypełnienie w większej rzeczywistości ucieleśnionej w osobie Jezusa Chrystusa. Inny tekst, inny tekst, który wykorzystuje język świątyni, i prawdopodobnie, jak powiedziałem wcześniej, są prawdopodobnie inni, na których moglibyśmy wskazać, ale skupiam się na fragmentach, które wydają się wyraźnie odnosić do Jezusa lub ludu Bożego jako świątyni i wydają się łączyć to z tekstem Starego Testamentu, co wyraźnie robi List do Hebrajczyków, i widzieliśmy, że Paweł wydaje się to robić również. Ale w 1 Liście Piotra, rozdziale 2, chcę przeczytać wersety od 4 do 6. 1 Piotra 2, wersety od 4 do 6, gdy przychodzicie do Niego, żywego kamienia, odrzuconego przez ludzi, ale wybranego przez Boga i cennego dla Niego, wy także, i zauważcie ponownie, że wy, autor zwracający się do kościoła lub kościołów, nie do jednostek, ale wy również, niczym żywe kamienie, jesteście budowani w duchową świątynię, aby stanowić święte kapłaństwo składające duchowe ofiary, przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa.

Bo w Piśmie napisano: Oto kładę na Syjonie wybrany i kosztowny kamień węgielny, a kto w nim pokłada ufność, nie będzie zawstydzony. Więc zauważ, raz jeszcze, dwie rzeczy. Po pierwsze, język świątyni jest teraz stosowany do kościoła.

Tak więc ludzie Boga są świątynią. Są świątynią, kamieniami, podobnie jak w rozdziale 2 Listu do Efezjan. Wydaje się to być bardzo spójne z tym, co Paweł powiedział w rozdziale 2 Listu do Efezjan i wersetach od 19 do 22. Teraz sami ludzie są metaforycznymi kamieniami, które tworzą świątynię.

I raz jeszcze, Jezus jest kamieniem węgielnym. Werset 6, Kładę na Syjonie drogocenny kamień węgielny. Jezus jest kamieniem węgielnym lub kamieniem węgielnym.

Ponownie, podobnie jak widzieliśmy w rozdziale 2 Listu do Efezjan. Jezus jest kamieniem węgielnym tej świątyni, a ludzie są metaforycznymi kamieniami, które

tworzą strukturę świątyni. Ponadto są oni świętym kapłaństwem i składają duchowe ofiary akceptowalne dla Jezusa Chrystusa. Tak więc autorzy wzięli wszystkie te starotestamentowe obrazy świątyni i teraz odnoszą je do ludu Bożego, podobnie jak widzimy, że robi to Paweł.

Ale chcę, abyście zauważyli raz jeszcze, że nie jest to po prostu wygodny język metaforyczny, chociaż jest metaforyczny, ale autor opiera go na Starym Testamencie. Tak więc cytuje, chociaż Paweł do niego nawiązuje, autor cytuje Izajasza 28 i werset 16. Ponadto ta koncepcja kapłaństwa świętego przewiduje to, co znajdujemy później, zaledwie kilka wersetów dalej, w wersecie 9, gdzie autor mówi: ale wy jesteście wybranym ludem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, szczególną własnością Boga, abyście głosili cnoty Boga, czyli tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości.

To bezpośredni cytat z Księgi Wyjścia, rozdział 19, werset 16, który odnosi się do narodu Izraela jako królestwa kapłanów. Ale teraz, co ciekawe, w rozdziale drugim, werset dziewiąty Pierwszego Listu Piotra, odnosi się to do ludu Bożego, kościoła. Są oni teraz kapłanami, którzy służą w nowej świątyni.

Są oni teraz królewskim kapłaństwem, którego funkcją jest służenie i składanie uwielbienia oraz duchowych ofiar w odrestaurowanej świątyni. Tak więc odniesienia do Starego Testamentu, myślę, że ponownie sugerują, że jest to coś więcej niż tylko metafora, ale że autor rozumie kościół jako prawdziwą świątynię wypełniającą starotestamentowe obietnice odrestaurowanej, odnowionej świątyni, a także ostateczny cel i cele fizycznej świątyni w Tabernacle, o której autor hebrajskiego powiedział, że były jedynie cieniem prawdziwej świątyni. Teraz znajdujemy prawdziwą świątynię wypełnioną w kościele, ludzie Bożym, gdzie ponownie, podobnie jak Efezjan 2, Jezus Chrystus jest głównym kamieniem węgielnym w wypełnieniu Izajasza 28, a wszyscy ludzie są kamieniami budowlanymi, które tworzą to mieszkanie, w którym mieszka Bóg i pełnią funkcję kapłanów.

Co ciekawe, w Hebrajczyków 8 do 10 widzimy, że Jezus jest prawdziwym kapłanem, ale teraz widzimy, że sami ludzie funkcjonują jako kapłani. I raz jeszcze, widzieliśmy to kilka razy, gdzie to, co jest stosowane do Jezusa Chrystusa, jest również stosowane do jego ludu na mocy ich związku z nim i ich jedności z nim przez wiarę. Tak więc 1 Piotra 2, podobnie jak literatura Pawła, bierze język świątynny i stosuje go do ludu Bożego, kościoła.

Teraz, branie języka świątynnego i stosowanie go do ludzi nie jest czymś wyjątkowym dla Pawła, Piotra czy innych autorów Nowego Testamentu. Inni pisarze żydowski tak robią. W niektórych utworach literatury międzytestamentalnej znajdujemy czasami żydowskich autorów biorących język Starego Testamentu, język świątynny i stosujących go do ludzi.

Społeczność Qumran, Zwoje znad Morza Martwego, to robią. Już o tym mówiliśmy. Często biorą język świątynny ze Starego Testamentu i stosują go do swojej społeczności.

Główną różnicą jest to, że literatura żydowska, praktycznie bez wątpienia, nadal przewiduje przyszłą odbudowę fizycznej struktury. Twierdziłbym, że na przykład w społeczności Qumran, powodem, dla którego stosują obrazowanie świątyni do swojej społeczności, jest rozczarowanie, odrzucenie fizycznej świątyni w Jerozolimie z różnych powodów, więc nie uważają, że jest to prawdziwa świątynia. Więc biorą język świątyni i stosują go do siebie, ale nadal czekają na odbudowaną fizyczną świątynię.

Powodem, dla którego Paweł stosuje język świątyni do społeczności, nie jest odrzucenie fizycznej świątyni, nie jest to, że uważa ją za zepsutą itd., itd., nie jest to, że uważa, że pewnego dnia nadal nie będzie fizycznej świątyni, a tymczasem społeczność jest świątynią. Ale powodem, dla którego to robi, jest to, że po pierwsze, starotestamentowe obietnice dotyczące świątyni zostały spełnione w Jezusie Chrystusie, a następnie, w szerszym ujęciu, zostały spełnione w Jego ludzie, którzy do Niego należą. Tak więc obietnice dotyczące świątyni w Starym Testamencie znajdują swoje wypełnienie, argumentowałbym, nie w fizycznym budynku lub świątyni teraz lub w przyszłości, co byłoby zgodne z, można by to nadal znaleźć w żydowskich oczekiwaniach i żydowskiej literaturze.

Ale zamiast tego Nowy Testament wydaje się znajdować prorocтва odbudowanej świątyni i oczekiwania odbudowanej świątyni, a nawet intencje i cele starotestamentowej świątyni teraz spełnione, nie fizycznie już w odbudowanej świątyni, ale teraz te spełnione w Jezusie Chrystusie, który jest prawdziwą świątynią, a także w jego ludzie, którzy są teraz świątynią żywego Boga, gdzie Bóg mieszka przez swojego Ducha. Teraz, obrazowanie świątyni lub oczekiwania świątyni mają już, ale jeszcze nie wymiar, oczywiście. Skupiliśmy się głównie na już w Ewangeliach, gdzie Jezus wypełnia świątynię, w literaturze Pawła, w Liście do Hebrajczyków i 1 Liście Piotra, gdzie Jezus, ponownie w Liście do Hebrajczyków, ale kościół wypełnia intencje świątyni i oczekiwania odbudowanej świątyni.

Kościół to spełnia. To już. Ale jest jeszcze wymiar „nie-jeszcze”, na który spojrzemy za chwilę, a który znajduje się w Objawieniu 21 i 22.

Tak więc jeszcze raz, podsumowując, aby wyjaśnić, w Starym Testamencie, co myślę, że znajdujemy, przede wszystkim, w Ogrodzie Eden, Eden był sanktuarium, rodzajem świątyni-przybytku, w którym Bóg mieszkał ze swoim ludem. Po Księdze Rodzaju 3, gdy grzech to niszczy i grzech zakłóca tę relację, zakłócając obecność Boga, Adam i Ewa są obecnością Boga ze swoim ludem. Adam i Ewa zostają wygnani lub wygnani z Ogrodu, a reszta Starego Testamentu zaczyna odpowiadać na pytanie, w jaki sposób Bóg przywróci swoje sanktuarium ze swoim ludem? W jaki sposób Bóg ponownie

zamieszka i zamieszka ze swoim ludem? To zaczęło się spełniać zarówno poprzez fizyczny przybytek, jak i świątynię w Starym Testamencie.

Ale Izraelowi nie powiodło się lepiej niż Adamowi i Ewie. Oni również, z powodu grzechu, zostali wygnani ze świątyni. Tak więc mamy proroków, takich jak Ezechiel i Zachariasz, oczekujących i przewidujących odnowioną i odbudowaną świątynię, która odzyska Eden, która wypełni intencję przybytku i świątyni w pierwszej kolejności, w odnowionej i odbudowanej świątyni.

Pytanie zatem brzmi, jak to się spełni? Kiedy dotrzesz do Starego Testamentu, albo przepraszam, Nowego Testamentu, interesujące jest to, że spełnia się to nie w fizycznej strukturze, nie w odbudowanej fizycznej świątyni, ale przede wszystkim w osobie Jezusa Chrystusa. Obecność Boga z Jego ludem z Ogrodu Eden, objawiona w przybytku i świątyni, była przewidywana i przepowiedziana przez proroków. Obecność Boga teraz mieszka w Jezusie Chrystusie.

Bóg zaczyna teraz zamieszkiwać ze swoim ludem w wypełnieniu Starego Testamentu w osobie Jezusa Chrystusa. A następnie, przez rozszerzenie, w swoim ludzie, który należy do Jezusa Chrystusa, więc pisarze Nowego Testamentu używają obrazów świątyni, aby pokazać, że kościół jest również świątynią, gdzie Bóg teraz zamieszkuje i mieszka ze swoim ludem przez swojego Ducha Świętego w świątyni kościoła. W następnej sekcji, jak powiedziałem, przyjrzymy się aspektowi „jeszcze nie” i skupimy się na Objawieniu 21 i 22, które dają nam wgląd w ostateczną dopełnioną świątynię, przybytek i mieszkanie Boga w Edenie ze swoim ludem.

To jest dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To sesja 7, Świątynia w Nowym Testamencie.